

Rozpiór 53,0 cm - Nowy Rekord Polski w Kategorii Długości Ryby Łukasz Jaros

Rozpióry są łowione dość rzadko. Dosłownie na palcach jednej ręki można policzyć zgłoszenia medalowych okazów nadesłane w minionych latach do rubryki „Rekordy na plan”. Do siatek wędkarzy trafiają głównie jako przyłów w czasie zasiadek na leszcze lub płocie, głównie w rzekach. Pięknym rozpiórem, który jest o 1 cm dłuższy od dotychczasowego rekordu Polski w Kategorii Długości Ryby może pochwalić się Łukasz Jaros z miejscowości Oborniki Śląskie:



„Wędkarstwem zaraził mnie mój ojciec. Razem łowiliśmy w stawach nieopodal domu, zdarzało mi się także wyjechać z wujkiem nad Odrę. Z czasem wędkarstwo pochłonęło mnie całkowicie. Członkiem PZW zostałem w 1996 r. i od samego początku aktywnie włączam się w życie organizacji. Początkowo należałem do Koła PZW Nr 18 w Prusicach, później przeniosłem się do Koła Nr 124 Dolpasz Skokowa, a po przeprowadzce zostałem członkiem Koła Nr 13 w Obornikach Śląskich. Przez 12 lat byłem członkiem zarządu, dwa lata pełniłem obowiązki kapitana sportu, od 12 lat jestem czynnym strażnikiem SSR. Na ryby wyjeżdżam tak często, jak to jest możliwe.

W niedzielę, 27 lipca, na kolejne wędkowanie umówiłem się z kolegą Maćkiem. Łowiskiem była Odra w miejscowości Pogalewo Małe. Odcinek rzeki, o którym mowa, mieści się między zaporą w Brzegu Dolnym i drugą poniżej, w Malczycach. Brzegi rzeki są porośnięte wysoką trawą i usiane licznymi ostrogami, nurt jest tutaj dość mocny. Na łowisko dotarliśmy ok. 3.30. Przygotowanie do wędkowania zaczęliśmy od mieszania zanęty. Jej skład to kilogram gotowej zanęty Feeder Rzeka Match Pro, kilogram zanęty zawodniczej firmy Boland Plus oraz dwa kilogramy gliny rzecznej. Do sklejenia kul użyłem bardzo drobno zmielonych płatków owsianych (moim zdaniem zapach płatków znakomicie wabi leszcze). Do zanęty dodałem również litra mroźnej pinki i uformowałem kule wielkości pomarańczy. Łowisko naciąłem „z ręki”. Mój sprzęt do łowienia w rzece to mocne feedery do 120 g, żyłka główna na kołowrotku miała średnicę 0,25 mm. Rozpoczęliśmy wędkowanie, na haczyk nabiłem 6 robaków barwionych na kolor rubinowy. Po około 40 minutach od zanęcenia w łowisku pojawiły się pierwsze ryby. Łowiliśmy nieduże krupie, leszcze mierzące po 50 cm, na przynętę skusiło się także kilka rozpiórów w granicach 25 – 35 cm. Około 9 zrobiliśmy

przerwę żeby upiec kiebaszki. Zarzuciłem zestaw i zamierzam w spokoju napić się kawy, ale nie było mi to dane, bo zaraz po opadnięciu ze stawu nastąpiło branie. Pomyślałem, że pewnie w rowisku znów pojawi się krępie, ale po zacięciu poczułem doś spory opór, ryba zaczęła niespodziewanie szarżować. Przez chwilę myślałem, że to mały sum, bo one lubi tak wojować, ale gdy ryba znalazła się w pobliżu brzegu okazało się, że to rozpiór. Takiego jeszcze nie widzieliśmy, to byłaby re-kordowa ryba. Rozpiór mierzy 53 cm, to o centymetr więcej od rekordu Polski w długości ryby! Po sesji zdjęciowej ryba wróciła do rzeki. Byłem szczerze i podekscytowany, niecodziennie łowi się rybę na re-kord Polski.”

Decyzję komisji Rekordowych Rowów Łukasz Jaros otrzymuje nagrody ufundowane przez firmę Konger: kołowrotek Konger Spirado Carp & Feeder LC 650 FD/FCS i żyłek Konger Method Feeder FC 0,22 mm / 150 m

Galerie rowców znajdziecie na stronie 6 WW 10/25.

Czekamy na twoje rekordy!

<https://wiadomosciwedkarskie.com.pl/rekordy-na-plan/zglos-okaz>

23 września 2025, 00:15